

E. O.

O nazywanie zakładów przemysłowych imionami uczonych i wynalazców

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 8/2, 307

1963

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Autor omawia w tym artykule metody badania składu mineralogicznego i struktury ceramiki, temperatury jej wypalania oraz składu chemicznego, podając też, jakiego rodzaju wyników można się z tych badań spodziewać.

J.J.

O NAZYWANIE ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH IMIONAMI UCZONYCH I WYNAŁAZCÓW

Zagadnienia historii nauki i techniki pojawiają się na łamach prasy codziennej z natury rzeczy jedynie marginesowo. Rosnące jednak zainteresowanie naszej prasy problematyką naukowo-techniczną sięga czasem i historii tych dziedzin kultury.

Przykładem mogą być felietony Z. Siedleckiego pod ogólnym tytułem *W czasie i przestrzeni*, zamieszczane na cotygodniowej kolumnie naukowo-technicznej „Trybuny Ludu“, które odwołują się nieraz do analogii historycznych dla przedstawienia pewnych problemów dnia dzisiejszego¹.

Inny jest punkt wyjścia felietonu M. Kowalewskiego *Moja nazwa świadczy o mnie* („Trybuna Ludu“, nr 306/1962). Autor wysuwa tu sugestię nadawania niektórym naszym zakładom przemysłowym imion wybitnych polskich uczonych i wynalazców. Przykładowo proponuje on więc nadanie imienia Ignacego Łukasiewicza — kombinatowi płockiemu, imienia Jędrzeja Śniadeckiego — Zakładom Sódowym w Janikowie położonym w pobliżu Żnina, gdzie wielki uczyony się urodził, a imienia Józefa Zawadzkiego — projektowanej wytwórni tlenku glinu, która będzie pracowała metodą prof. S. Bretsznajdera.

Można tu przypomnieć, że podobna inicjatywa zaczęła się już realizować w postaci nadawania imion polskich uczonych (Huber, Heweliusz²) statkom naszej floty.

E. O.

GŁOS W NRD O „KWARTALNIKU HISTORII NAUKI I TECHNIKI“

Miesięcznik „Bergakademie“ wychodzący w Freibergu (NRD) zamieścił ostatnio (nr 11/1962) obszerną (8 szpalt) recenzję materiałów dotyczących historii górnictwa i hutnictwa w 5 rocznikach i 2 numerach specjalnych, obcojęzycznych „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki“ (1956—1960). Autor, dr Helmuth Wilsdorf, szczegółowo omówił z tego punktu widzenia poszczególne roczniki łącznie z recenzjami, notatkami bibliograficznymi oraz komunikatami i kroniką życia naukowego. Zestawienie treści ponad 20 numerów czasopisma ukazało dość bogaty i zróżnicowany obraz tematyki górniczo-hutniczej poruszanej na jego łamach oraz odbicie badań pracowników i współpracowników Zakładu w tej dziedzinie. Dr Wils-

¹ Warto też odnotować, że — z 4-letnim wprawdzie opóźnieniem — „Trybuna Ludu“ (nr 353/1962) zamieściła obszerną recenzję P. Murza-Muchy z dwu wydanych w 1958 r. książek z historii techniki: F. M. Feldhausa, *Maszyny w dziejach ludzkości* i S. Lillya *Ludzie, maszyny i historia* (por. recenzje w nrach 1/1957, 2/1957 i 1/1960 „Kwartalnika“).

² Inicjatywa nazwania jednego ze statków imieniem Heweliusza wysunięta została w 1961 r. na sesji naukowej w 350 rocznicę jego urodzin (por. sprawozdanie z sesji w nrze 3/1961 „Kwartalnika“).